



Wystawa ze zbiorów Ermitażu

W roku obchodów 60 rocznicy założenia Obwodu Kaliningradzkiego Państwowy Ermitaż z Petersburga przygotował wyjątkową ekspozycję „Srebro królewieckich mistrzów”.

Owa unikalna wystawa przedstawia dzieła królewieckich mistrzów jubilerów. Pierwsi jubilerzy osiedlili się nad Pregołą w końcu XIII wieku. Niemiecki zakon stwarzał dla nich szerokie pole do działania, dostarczał liczne zamówienia. Rozkwit sztuki jubilerskiej przypadł na okres rządów księcia Albrechta (1525-1568) za przykładem dworu

panującego służy zjednoczenia rzemieślników, gildie kupieckie, kościoły i szpitale, zamówienia, które nie ustępowały wartością i rozmachem. Od połowy XVII stulecia podstawowym c z y c i e m zostali miesz- S z t u k a kich jubilerów s t u l e c i towana na przez dzieła H o f m a n a ,



d o s t a r - zamówień czanie. królewiec- XVII-XX zaprezen- wystawie L o r e n c a P e t e r a

Kronika kulturalna

Schönermarka, Jochana Hartunga, i innych mistrzów, dzieła które bytowały w Prusach Wschodnich i były chlubą zbiorów artystycznych Królewca.

Wystawa nie tylko poszerza wyobrażenia kaliningradczyków na temat historyczno-kulturalnego i artystycznego dziedzictwa naszej ziemi, ale jest wielkim wydarzeniem w życiu miasta i regionu, gdyż przy tej okazji my mamy wspaniałą możliwość zapoznać się z dziełami sztuki jubilerskiej rzadko opuszczającymi progi Państwowego Ermitażu.

Wasilij Wasiliew

Recital polskiego organisty

Wieczorem **18 lipca** w Sali Koncertowej Filharmonii Kaliningradzkiej odbył się koncert muzyki organowej. Arcydzieła kompozytorów XVII-XIX stulecia, poprzedników wielkiego Bacha i jego następców brzmiały w wykonaniu utalentowanego polskiego organisty Marka Stefańskiego.



Marek Stefański jest jednym z najbardziej czynnych współczesnych polskich muzyków.

Występował gościnnie w wielu krajach Europy i Stanach Zjednoczonych.

Marek Stefański jest laureata licznych festiwali muzyki organowej i

sakralnej, w tej liczbie także festiwalu organowego w Brukseli i Forum Organistów Altenburgu (Niemcy). Od 1996 roku jest organistą w kościele św. Marii w Krakowie, gdzie nie tylko towarzyszy mszy świętej, ale również gra podczas licznych uroczystości i koncertów, odbywających się w tej świątyni.

Oprócz aktywnej działalności koncertowej Marek Stefański wykłada (od 1999 roku) na wydziale muzyki organowej Akademii Muzycznej w Krakowie, a także prowadzi klasy organowe w Kościelnym Instytucie Muzycznym.

Był uczestnikiem festiwalu „Muzyka soborów świata”, a także Dni Polskiej Kultury, które były zorganizowane w wielu europejskich miastach (Sztokholm, Kopenhaga, Bruksela, Norymberga, Kijów, Lwów, Wilno i Moskwa). W Kaliningradzie polski muzyk występował już po raz trzeci. Kaliningradzka publiczność słyszała jego gry podczas festiwalu „Bachosłużenie” w lipcu 2002 roku. Następny występ solowy organisty z Krakowa odbył się w 2004 roku.

Obecny recital Marka Stefańskiego,

bardzo bogaty, składał się z utworów starannie dobranych. Słuchacze mieli możliwość przypomnieć drogę rozwoju muzyki orga-



nowej, zaczynając od Dietricha Bukstehude (1637-1707), przez utwory I. S. Bacha i twórców mu współczesnych do Leo Boelmana, kompozytora z XIX wieku.

Co również umożliwiło muzykowi w całej okazałości ukazać wielogłosowość kaliningradzkich organów, a także zaprezentować wyżyny swojego mistrzostwa wykonawczego.

Wasilij Wasiliew

Foto autora

Rząd chce dać przywileje Polakom za granicą:

KARTA POLAKA MA DUŻE SZANSE NA UCHWALENIE W TEJ KADENCJI SEJMU

Rząd kończy prace nad projektem ustawy o Karcie Polaka – legitymacji dla rodaków mieszkających poza krajem. Dzięki niej Polacy będą mogli łatwiej niż dotąd odwiedzać ojczyznę, osiedlać się w niej lub studiować. Rządowy projekt ustawy jest już w fazie nieformalnych konsultacji międzyresortowych – ujawnia Michał Dworczyk, doradca premiera ds. Polonii i Polaków za granicą. Zgodnie z projektem, wszyscy rodacy, którzy mieszkają poza granicami kraju – a nie mają polskiego obywatelstwa – będą mogli starać się o specjalną legitymację: Kartę Polaka. By ją otrzymać, będą musieli dowieść polskiego pochodzenia.

Wachlarz przywilejów

Jakie przywileje wiązałyby się z posiadaniem Karty Polaka? Na razie szczegóły rządowego projektu objęte są tajemnicą. Jednak nieoficjalnie ŻW dowiedziało się, że Karta dawałaby prawo do nauki i studiów w ojczyźnie na równi z Polakami, przywilej bezpłatnego wstępu do muzeów i – co najważniejsze dla rodaków mieszkających za wschodnią granicą – ułatwienie w otrzymywaniu wiz wjazdowych do Polski.

– Uproszczenie procedury wizowej to i tak bardzo dużo. Zdejemy sobie sprawę z tego, że na całkowite zniesienie wiz nie mamy co liczyć. W końcu Polska przystępuje w przyszłym roku do układu z Schengen, co niesie za sobą zaostrzenie polityki migracyjnej – komentuje prezes Związku Polaków na Ukrainie Stanisław Kostecki.

Dzięki Karcie Polakom bez obywatelstwa łatwiej będzie też wyegzekwować konstytucyjny przepis dający im prawo do osiedlania się w

ojczyźnie przodków. W tej chwili jest to bardzo trudne ze względu na skomplikowaną procedurę udowadniania polskiego pochodzenia. Nowa ustawa znacznie ją uprości.

Raz ustalonego pochodzenia nie można będzie podważać, za to stracić będzie można przywileje wiążące się Kartą Polaka. Legitymację tę polskie państwo może odebrać za niegodne sprawowanie.